

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa M. M.
przeciwko [...] Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej [...] w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 24 listopada 2020 r., sygn. akt V ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda M.M. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 listopada 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance

oczywistej jej zasadności oznacza, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów – nie wykazano, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi w rozumieniu powyższego przepisu. W skardze zawarto jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sądy obu instancji, dokonany w oparciu m.in. o dowód z opinii biegłych, oraz oceną dowodów. Tymczasem pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17). Jest to istotne, gdyż zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

Skarżący w zarzutach naruszenia prawa procesowego kwestionuje ocenę materiału dowodowego, powołując nawet wprost m.in. zeznania świadka, które – jego zdaniem – należało ocenić odmiennie. Analogiczną konstrukcję mają zarzuty naruszenia prawa materialnego. Tak naprawdę chodziło zatem o art. 233 § 1 k.c.,

podczas gdy w aktualnym stanie prawnym ten przepis nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może bowiem zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało.

Skarżący przedstawił swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego, proponując własne ustalenia faktyczne i ocenę dowodów, co – jak wskazano – jest *a limine* wyłączone z zakresu kontroli kasacyjnej (zob. też np. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17). Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny.

Z wiążącego Sąd Najwyższy stanu faktycznego ustalonego przez Sądy *meriti*, m.in. na podstawie opinii biegłych sądowych, wynika, że kierujący pojazdem marki V. poruszał się prawidłowo, tj. jechał z dopuszczalną prędkością (a wręcz ze znacznie niższą niż prędkość administracyjnie dozwolona), w odpowiedniej odległości od krawężnika. Nie miał możliwości zapobieżenia wypadkowi, mimo że zahamował w pierwszym możliwym momencie i zatrzymał pojazd po przejechaniu bardzo krótkiego dystansu (co również świadczy o niewielkiej prędkości, z jaką poruszał się pojazd z naczepą). Wyłącznie przyczyną zdarzenia była natomiast nieprawidłowa jazda powoda na rowerze i tej oceny nie sposób zakwestionować jako „oczywiście” nieprawidłowej.

Nie sposób zatem nie stwierdzić, iż to powód był wyłącznie odpowiedzialny za stworzenie sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jego bowiem nieprawidłowe postępowanie stanowiło wyłączną przyczynę wypadku drogowego. Przypisanie podmiotowi winy zależne jest od stwierdzenia bezprawności czynu, która jest właśnie przesłanką winy. Niewątpliwie, to zachowanie powoda, jadącego wbrew przepisom ustawy z dnia 20 czerwca

1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 450 ze zm.), po chodniku, a następnie bez sprawdzenia sytuacji na drodze, wykonującego manewr omijania osoby i wyjeżdżającego na jezdnię, sprzeciwiło się porządkowi prawnemu, a więc było bezprawne i to powód ponosi wyłączną winę za skutki zdarzenia z dnia 11 kwietnia 2014 r.

Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, aby stanowisko zaprezentowane przez Sądy *meriti* było sprzeczne z tym reprezentowanym przez Sąd Najwyższy, które przyjmuje, że użyty w art. 435 § 1 k.c. zwrot „wyłącznie z winy” należy odnosić do przyczyny, gdyż konstrukcja przepisu została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, gdy zawinione zachowanie poszkodowanego było jedyną jej przyczyną. Tylko wyłączny związek między tym zawinionym zachowaniem a szkodą zwalnia prowadzącego przedsiębiorstwo od odpowiedzialności (zob. np. wyrok SN z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 207/09, OSNC 2010 nr 4, poz. 58).

Konkludując, skonfrontowanie zaskarżonego orzeczenia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, aby została spełniona przesłanka oczywistej zasadności skargi, o której mowa wyżej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Sąd Najwyższy nie orzekał o kosztach postępowania kasacyjnego, albowiem w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosek o ich zasądzenie został powiązany z wnioskiem o oddalenie tej skargi.